

Sygnatura akt VI Ka 781/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 stycznia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSO Andrzej Ziębiński (spr.)

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 r.

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy **M. C. (1) ur. (...) w M.,**

syna J. i M.

oskarżonego z art. 190§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 157§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 207§1 kk w zw. z art. 64§1 kk
na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 2 kwietnia 2014 r. sygnatura akt II K 306/13

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 781/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrze, wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 306/13, uznał oskarżonego M. C. (1) za winnego tego, że:

I w dniu 25 stycznia 2012 r. w mieszkaniu w Z. przy ul. (...), używając noża, wysuwał wobec J. C. groźby pozbawienia go życia, czym wzbudził u wymienionego uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 3 lutego 2000 r. do dnia 11 października 2008 r. oraz od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 26 maja 2010 r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 23 listopada 2000 r., sygn. akt II K 893/99, za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., którą to karę odbył w ramach kary łącznej 10 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2004 r., sygn. akt V KK 77/04, to jest przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

II w dniu 25 stycznia 2012 r. w mieszkaniu w Z. przy ul. (...), używając noża, ugodził w szyję J. C., powodując u wymienionego obrażenia ciała w postaci rany ciętej, powodując rozstrój zdrowia na okres poniżej siedmiu dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 3 lutego 2000 r. do dnia 11 października 2008 r. oraz od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 26 maja 2010 r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 23 listopada 2000 r., sygn. akt II K 893/99, za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., którą to karę odbył w ramach kary łącznej 10 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2004 r., sygn. akt V KK 77/04, to jest przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

III w okresie od lipca 2010 r. do dnia 24 stycznia 2012 r. w Z. znęcał się psychicznie nad ojczymem J. C. i matką M. C. (2), wszczynając awantury, w trakcie których wyzywał ich wulgarnie, groził pozbawieniem życia i zdrowia, zniszczeniem mienia, rzucał różnymi przedmiotami, pod presją tego zachowania uzyskiwał od J. C. pieniądze w kwocie 10 do 20 zł oraz znęcał się fizycznie nad J. C., zadając mu uderzenia pięścią, łokciem, kopiąc w różne części ciała, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 3 lutego 2000 r. do dnia 11 października 2008 r. oraz od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 26 maja 2010 r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 23 listopada 2000 r., sygn. akt II K 893/99, za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., którą to karę odbył w ramach kary łącznej 10 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2004 r., sygn. akt V KK 77/04, to jest przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten zaskarżyła w całości obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj.:

- art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i czynienie ustaleń w niniejszej sprawie wyłącznie w oparciu o okoliczności i dowody obciążające oskarżonego, a w konsekwencji jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego na podstawie selektywnie wybranych i przeprowadzonych dowodów,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, to jest wybiórczy, a zatem niezgodnie z przepisami prawa, zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniając całokształtu okoliczności sprawy, a więc z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, doprowadzając w ten sposób do ustalenia okoliczności przypisanego oskarżonemu przestępstwa niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na to, iż wszelkie awantury w miejscu zamieszkania oskarżonego wszczywał jego ojczym J. C.;

3. z ostrożności procesowej - rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, aczkolwiek nie wskazuje na wszystkie popełnione w toku postępowania uchybienia, które dostrzegł sąd odwoławczy. Stwierdzone z urzędu uchybienia zostaną omówione w pierwszej kolejności.

Po pierwsze, zwrócić należy uwagę na dostrzegalną właściwie na pierwszy rzut oka wadliwość samej konstrukcji stawianych oskarżonemu zarzutów, której jednak nie dostrzegł, a w konsekwencji powielił sąd I instancji. Otóż oskarżonemu postawiono trzy zarzuty - znęcania się nad J. C. i matką M. C. (2) w okresie od lipca 2010 r. do dnia 24 stycznia 2012 r. (czyn opisany w punkcie III) oraz dwóch czynów popełnionych w dniu 25 stycznia 2012 r. na szkodę J. C., a polegających na stosowaniu groźby karalnej (czyn opisany w punkcie I) i spowodowania u niego obrażeń ciała (czyn opisany w punkcie II). Jest oczywiste i nie wymaga szerszego uzasadnienia stwierdzenie, że stosowanie gróźb oraz powodowanie umyślnie obrażeń ciała to zachowania, które są formami znęcania. Niezrozumiałe staje się zatem przyjęcie, że oskarżony na szkodę J. C. dopuścił się trzech odrębnych przestępstw - psychicznego i fizycznego znęcania od lipca 2010 r. do dnia 24 stycznia 2012 r. oraz dwóch przestępstw w dniu 25 stycznia 2012 r., nie zaś jednego czynu polegającego na znęcaniu się do dnia 25 stycznia 2012 r., w ramach którego m.in. groził mu wielokrotnie (w tym w dniu 25 stycznia 2012 r.) i spowodował lekkie obrażenia ciała właśnie w dniu 25 stycznia 2012 r. Sąd I instancji nie wyjaśnił, co takiego stało się w dniu 24 stycznia 2012 r., że z tym dniem zakończyło się przestępstwo znęcania, a zachowania mające miejsce następnego dnia należy oceniać w oderwaniu od poprzedniego zachowania oskarżonego, a nie jako jego kontynuację. W ocenie sądu odwoławczego w realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do stawiania oskarżonemu trzech odrębnych zarzutów, a w konsekwencji do przypisania mu trzech odrębnych przestępstw.

Po drugie, w opisie czynu zarzucanego w punkcie III (a sąd odwołał się do tego opisu w części dyspozytywnej wyroku) wskazano, że oskarżony znęcał się nad ojczymem J. C.. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego ojczym to mąż matki, a zatem - jako wstępny powinowaty w linii prostej - osoba dla oskarżonego „najbliższa” w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. Tymczasem takie ustalenie jest sprzeczne z faktem bezspornym, że J. C. nie jest mężem matki oskarżonego, M. C. (2), lecz jej konkubentem (k. 317v, 326v). Kwestia ta ma o tyle istotne znaczenie, że pokrzywdzonym czynem zabronionym z art. 207 § 1 k.k. może być tylko osoba najbliższa lub inna osoba pozostająca w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo małoletni lub osoba nieporadna ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Skoro J. C. nie jest ojczymem oskarżonego, a zatem osobą dla niego najbliższą, obowiązkiem sądu było rozważenie, czy posiada on cechy innej osoby pozostającej w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy. Kwestii tej nie dostrzegł sąd I instancji i powielił błędne ustalenie, że pokrzywdzony jest ojczymem oskarżonego.

Po trzecie, z akt sprawy wynika, że oskarżony opuścił areszt śledczy w dniu 26 lipca 2010 r. (k. 35). W tym kontekście budzi wątpliwości przyjęcie, że czynu opisanego w punkcie III dopuścił się „od lipca 2010 r.”.

Po czwarte, analiza treści przypisanych oskarżonemu czynów i poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych w konfrontacji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, że szeregu tych ustaleń dokonano z oczywistą obrazą art. 410 k.p.k., a więc w oparciu o materiał dowodowy, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej, a mianowicie na zeznaniach pokrzywdzonego J. C..

Świadek ten wniósł o zwolnienie go z obowiązku złożenia zeznań w trybie art. 185 k.p.k. i sąd nie odebrał od niego zeznań ani też nie ujawnił jego uprzednio złożonych zeznań zgodnie z dyspozycją art. 186 § 1 in fine k.p.k. Warto w tym miejscu nadmienić, że sąd nie wydał postanowienia o zwolnieniu świadka J. C. od złożenia zeznań (świadek o zwolnienie od złożenia zeznań „wnosi”, ale decyzję podejmuje sąd w formie postanowienia - zob. L.K. Paprzycki, Komentarz aktualizowany do art. 185 k.p.k., LEX 2014), aczkolwiek uznać należy, że niewydanie takiego postanowienia nie miało wpływu na treść wyroku, gdyż mimo jego niewydania nie można mieć wątpliwości, że sąd zwolnił świadka J. C. od złożenia zeznań. Istotniejsze jest to, że na zeznaniach tego świadka oparł swe ustalenia faktyczne, chociaż nie przyznał tego *expressis verbis* w pisemnym uzasadnieniu wyroku. O tym, że takie postąpienie miało jednak miejsce przekonuje fakt, że szereg ustalonych w wyroku okoliczności znajduje oparcie wyłącznie w zeznaniach świadka J. C. złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Jedynie w oparciu o te zeznania sąd mógł przykładowo ustalić, że oskarżony w ramach przestępstwa znęcania groził zniszczeniem mienia, a pod presją swego zachowania uzyskiwał od J. C. pieniądze w kwocie 10 do 20 zł. Również jedynie w oparciu o zeznania tego świadka sąd mógł dokonać ustaleń dotyczących znęcania psychicznego nad matką M. C. (3). Nie jest wreszcie jasne, w oparciu

o jakie dowody, w sytuacji zwolnienia J. C. od złożenia zeznań, sąd ustalił, że oskarżony groził mu w dniu 25 stycznia 2012 r. pozbawieniem życia, powodując u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia groźby.

Po piąte, zwrócić należy uwagę na niewskazanie przez sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku w sposób precyzyjny, w oparciu o jakie konkretne dowody poczynił poszczególne ustalenia faktyczne. Ocena dowodów ma charakter „zbiorczy” w tym sensie, że dotyczy oceny wiarygodności tylko niektórych dowodów osobowych, z pominięciem wskazania faktów, na jakie te, uznane za wiarygodne, dowody wskazują. W konsekwencji zaskarżony wyrok w znacznej mierze uchyla się od kontroli odwoławczej.

Wskazane uchybienia utrudniają, a wręcz uniemożliwiają szczegółowe ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacji. Nie sposób jednak nie przyznać skarżącej racji, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą art. 7 k.p.k., w szczególności przez naruszenie art. 410 k.p.k. i wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. W judykaturze konsekwentnie podkreśla się, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy stanowi sposób rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) wynikających z dowodów ujawnionych na rozprawie głównej (art. 410 k.p.k.), jest wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, umotywowane w uzasadnieniu wyroku, zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. (zob. wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991/7-9/41 oraz wyrok SN z dnia 23 lipca 2003 r., V KK 375/02, Prok. i Pr. -wkl. 2004/1/6). Powyższych wymogów zaskarżony wyrok nie spełnia.

Za przedczesne uznać natomiast należy zarzuty obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Można co najwyżej zgodzić się z autorką apelacji, że zaskarżony wyrok oparty został na ustaleniach, których trafność - w kontekście wskazanych wyżej uchybień - póki co budzi uzasadnione zastrzeżenia.

Wszystkie opisane wyżej uchybienia powodują bowiem, że zaskarżony wyrok ostać się nie mógł. Sąd I instancji nie wskazał, na jakich konkretnych dowodach oparł poszczególne ustalenia faktyczne, dokonał zbiorczej oceny materiału dowodowego, a część ustaleń oparł na dowodach nieujawnionych w toku rozprawy lub wbrew dowodom przeprowadzonym na rozprawie. Rolą sądu odwoławczego jako sądu kontrolnego nie jest zastępowanie sądu I instancji w przeprowadzaniu oceny zebranych dowodów i dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy, ponownie rozpoznając sprawę, będzie dążył do wszechstronnego jej wyjaśnienia, bacząc, by wszystkie poczynione ustalenia faktyczne znajdowały oparcie w przeprowadzonych dowodach. Wszystkie dowody podda wnikliwej ocenie zgodnie z zasadami wynikającymi z treści art. 7 k.p.k. oraz ustali wzajemną relację między nimi. Dopiero tak ocenione i uznane za wiarygodne dowody winny być podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie oraz prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego. Wszelkie rozważania sądu I instancji winny być należycie uargumentowane w ewentualnie sporządzonym uzasadnieniu wyroku w sposób umożliwiający dokonanie kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia - zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy uwzględni uwagi sądu odwoławczego, aby uniknąć wskazanych wyżej uchybień.